

Wyrok z dnia 18 stycznia 2005 r.

II PK 142/04

Nakaz udostępnienia wszystkich akcji spółki akcyjnej powstałej wskutek prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego w okresie dwóch lat od jej wpisania do rejestru handlowego (art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.) stanowił normę kompetencyjną, której wykonanie przez Skarb Państwa po wyznaczonym okresie dwuletnim nie rodziło roszczeń odszkodowawczych pracowników zainteresowanych nabyciem akcji na preferencyjnych zasadach.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Janusza W. przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa w Warszawie i Agencji Kapitałowo-Rozliczeniowej SA w W. o odszkodowanie i wypłacenie środków pieniężnych z niepodzielonego zysku, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 16 października 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Władysławy Z. i Janusza W. przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa w Warszawie i Agencji Kapitałowo Rozliczeniowej SA w W., na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Sądu Pracy w Warszawie z dnia 6 września 2002 r. [...], oddalającego ich powództwa o odszkodowanie i wypłatę środków pieniężnych z niepodzielonego zysku, wyrokiem z dnia 26 października 2003 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok wobec powoda Janusza W. w stosunku do Agencji Kapitałowo Rozliczeniowej w W. w czę-

ści dotyczącej wypłacenia środków pieniężnych z niepodzielonego zysku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, umorzył postępowanie apelacyjne wobec powódki Władysławy Z. i oddalił apelację powoda Janusza W. w części dotyczącej wypłaty odszkodowania.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację. W dniu 29 czerwca 1992 r. przedsiębiorstwo państwowe „Huta W.” zostało przekształcone w Spółkę Huta W. SA, która następnie - dnia 30 września 1992 r. - wniosła do spółki Huta L. Spółki z o.o. aport rzeczowy w zamian za udziały. W końcu tego roku Huta W. SA zmieniła nazwę na „Agencja Kapitałowo Rozliczeniowa” SA, pozostając jednoosobową spółką Skarbu Państwa. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1995 r. w sprawie ustalania terminu udostępniania akcji (udziałów) należących do Skarbu Państwa w niektórych spółkach powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 45, poz. 233) termin ten w stosunku do pozwanej Agencji został przedłużony. W dniu 6 kwietnia 2000 r. Skarb Państwa dokonał podwyższenia kapitału akcyjnego Spółki. Ogłoszenie o przystąpieniu do nieodpłatnego nabycia akcji Minister Skarbu Państwa wydał w dniu 6 listopada 2001 r. Dnia 22 listopada 2001 r. opublikowana została lista osób potencjalnie uprawnionych do nabycia akcji. Ostateczną listę wywieszono w dniu 3 stycznia 2002 r., a od 10 stycznia tego roku rozpoczęto wydawanie akcji osobom uprawnionym.

Zdaniem powoda nieudostępnienie w 1992 r. akcji przedsiębiorstwa Huta W. SA - w 1992 r. prywatyzowanego w oparciu o ustawę z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.) - wyrządziło mu szkodę w postaci różnicy pomiędzy wartością akcji w dniu poprzedzającym dzień faktycznej prywatyzacji Huty W., tj. 29 czerwca 1992 r., a ich wartością w dniu, w którym akcje te faktycznie zostały zaoferowane, tj. 24 listopada 2001 r. Wysokość tej szkody powód określił na kwotę 9.176 zł., a odpowiedzialność za nią ponosi Minister Skarbu Państwa, który nie wykonał ciążącego na nim obowiązku przekazania akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa w terminie zakreślonym w art. 19 ust. 1 powołanej ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że powód poniósł szkodę z winy Skarbu Państwa, który nie zrealizował jego uprawnień do nabycia akcji w 1992 r. na podstawie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Bez-

sporne jest, że przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego Huta W. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa nastąpiło z dniem 29 czerwca 1992 r. Tymczasem z przepisu art. 19 ust. 1 powołanej ustawy wynikało, że udostępnienie wszystkich akcji powinno nastąpić w ciągu dwóch lat od wpisania spółki do rejestru handlowego, chyba że Rada Ministrów ustali dłuższy termin. Natomiast udostępnienie akcji uprawnionym pracownikom na zasadach preferencyjnych powinno nastąpić nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od chwili udostępnienia pierwszych akcji na ogólnych zasadach (art. 24 ust. 2 ustawy). Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1995 r. w sprawie ustalenia terminu udostępniania akcji (udziałów) należących do Skarbu Państwa w niektórych spółkach powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, termin udostępniania akcji należących do Skarbu Państwa ustalono na dzień 31 grudnia 1996 r. Dotyczyło to również Huty W. SA, przekształconej później w Agencję Kapitałowo- Rozliczeniową SA. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe rozporządzenie wywołało w stosunku do pozwanej agencji „lukę czasową”, odebraną przez powoda jako niezachowanie terminu wynikającego z art. 19 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Luka ta nie spowodowała jednak żadnej szkody. Biorąc zaś pod uwagę, że powyższa ustawa została uchylona ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji, prywatyzacji (aktualnie jednolity tekst : Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.), a Skarb Państwa przed jej wejściem w życie nie udostępniał żadnych akcji pracownikom, należało przyjąć, że nabywanie akcji powinno się odbywać na zasadach określonych w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji. Skoro zatem udostępnienie pierwszych akcji na zasadach ogólnych nastąpiło w dniu 24 sierpnia 2001 r., to uprawnienie powoda powstało dopiero po dniu 24 listopada 2001 r.

Kasację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa. Zaskarżyła go w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 471 k.c. w związku z art. 24 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1, art. 24 ust. 2 i 3 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, wyrażające się w ich błędnej wykładni prowadzącej do przyjęcia, że pozwani nie byli obowiązani do udostępnienia powodowi akcji prywatyzowanej Huty. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 417 k.c. w związku z art. 1 i art. 37 ust. 3 pkt. 2 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, polegające na przyjęciu błędnej tezy, że prywatyzacja Huty W. SA nastąpiła dopiero po zarejestrowaniu podwyższenia kapitału Agencji Rozwoju Przemysłu SA na podstawie przepisów ustawy o komercjalizacji. Oprócz tego skarżący wskazał na naruszenie przepi-

sów postępowania - art. 382 k.p.c. przez pominięcie okoliczności związanych z prywatyzacją Huty. Zdaniem powoda, okolicznością uzasadniającą rozpoznanie kasacji jest oczywiste naruszenie prawa przez skarżony wyrok. Na tej podstawie skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie roszczenia, względnie uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega oddaleniu ponieważ jej podstawy okazały się nieusprawiedliwione. Skarga kasacyjna została zresztą przyjęta do rozpoznania, mimo istnienia poważnych, graniczących z pewnością, przesłanek do uznania, że skarżący jedynie werbalnie, a więc bez jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia, zmienił w postępowaniu apelacyjnym wartość przedmiotu sporu na 10.500 zł tylko po to, aby przekroczyć granicę dopuszczalności kasacji, określoną w art. 392¹ k.p.c. na kwotę dziesięć tysięcy złotych. Tak samo postąpiło szereg innych osób dochodzących od strony pozwanej takich samych roszczeń. Wprawdzie w identycznej sprawie zadecydowano wcześniej o odrzuceniu kasacji (postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2004 r., II PK 85/04, dotychczas niepublikowane), lecz ze względu na znaczną liczbę sporów Sąd Najwyższy postanowił - mimo wskazanych wątpliwości - rozpoznać skargę i zajmując merytoryczne stanowisko co do zagadnienia prawnego wyłaniającego się w przedmiotowym stanie faktycznym.

Istota sporu sprowadza się do pytania, czy nieudostępnienie w 1992 r. w oparciu o przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych akcji byłego przedsiębiorstwa państwowego Huta W. w W. może stanowić podstawę stosownego roszczenia odszkodowawczego. Rozważania należy rozpocząć od analizy normy prawnej wyrażonej w art. 19 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, albowiem w celu ewentualnego uzasadnienia odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest między innymi ustalenie, że niewydanie akcji stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 i nast. k.c. bądź też - jak sugeruje skarżący - niewykonanie specyficznego zobowiązania, co dla roszczenia pozwu mogłoby stwarzać oparcie w art. 471 k.c. Zgodnie z powołaną regulacją udostępnienie wszystkich akcji należących do Skarbu Państwa powinno nastąpić w ciągu dwóch lat od wpisania spółki do rejestru handlowego, chyba że Rada Ministrów albo Minister Skarbu Państwa, gdy prywatyzacji dokonuje Agencja Prywa-

tyzacji, ustali dłuższy termin. Odkodowywana norma posiada zatem złożoną strukturę, ponieważ wynika z niej zarówno powinność określonego zachowania, jak i prawo do przedłużenia terminu wydania akcji, które należy traktować jako normę kompetencyjną, uprawniającą wskazanego w niej adresata do dokonania określonej czynności konwencjonalnej. Powinność wyrażona w analizowanym przepisie nie prowadzi zatem do skonstruowania normy - obowiązku, tak jak dzieje się to na przykład na gruncie prawa podatkowego, ale normy - uprawnienia, co z kolei sprzeciwia się sformułowanej przez skarżącego koncepcji odpowiedzialności z art. 471 k.c. Za taką interpretacją przedmiotowej regulacji prawnej przemawiają również aspekty funkcjonalno - celowościowe, odnoszące się do okoliczności związanych z uchwalaniem, jak i wykonywaniem omawianej ustawy, która będąc wyrazem zmian ustrojowych w Polsce stanowiła punkt wyjścia dla procesów prywatyzacyjnych i pewnego rodzaju eksperyment w prywatyzowaniu państwowych przedsiębiorstw. Wszczęcie procesu prywatyzacyjnego nie mogło zatem oznaczać tzw. prywatyzacji „za wszelką cenę”, to jest bez względu na okoliczności związane z realną możliwością pozyskiwania z tego tytułu odpowiednich środków. Potwierdza to również językowa redakcja wyrażenia „udostępnienie wszystkich akcji (...) powinno nastąpić”, która nie jest tożsama ze sformułowaniem „ma” lub „musi” nastąpić, czy „następuje”, które mogłoby wskazywać na bezwarunkowy obowiązek. Wolą ustawodawcy było zatem pozostawienie w praktyce powinności udostępniania akcji w gestii (kompetencji) wskazanych w niej adresatów, co skądinąd znalazło swój wyraz w wydaniu przez Radę Ministrów w dniu 11 kwietnia 1995 r. rozporządzenia w sprawie ustalania terminu udostępniania akcji (udziałów) należących do Skarbu Państwa w niektórych spółkach powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, na mocy którego termin ten został dla strony pozwanej przedłużony. W tym kontekście nie może być mowy o bezprawności czynu polegającego na nieudostępnieniu pracownikom akcji. Nawet gdyby przyjąć, założenie, które w teorii prawa jest skądinąd traktowane jako wysoce kontrowersyjne, że bezczynność adresata normy kompetencyjnej może być ujmowana w kategoriach prawnej wadliwości stanu faktycznego z tytułu nierealizowania kompetencji przez upoważniony podmiot, a występujące w tym okresie zaniechanie wolno kwalifikować jako antynomię czynności konwencjonalnej (prawnej), to późniejsze podjęcie takiej czynności należałoby jednak oceniać jako prawną konwalidację owej bezczynności. Warto również podkreślić, że niezrealizowanie kompetencji do zmiany terminu udostępnienia akcji w okresie dwóch lat nie pozbawia jej adresata

prawa do późniejszego wydania stosownego aktu wykonawczego. Inne ujęcie tego zagadnienia narzucałoby bowiem nie tylko temporalne, ale i podmiotowe ograniczenie stosowania normy prawnej wyrażonej w art. 19 ust. 1 ustawy o prywatyzacji.

Tymczasem zgodnie z regułami techniki legislacyjnej, takie ograniczenia wyrażane są zazwyczaj *expresis verbis*, tak aby nie było co do nich wątpliwości.

Dla prawnej oceny żądania sformułowanego przez skarżącego nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że w związku z koniecznością uwzględniania realiów rynkowych ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych została uchylona ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Ponieważ zaś Skarb Państwa nie rozpoczął udostępniania akcji pracownikom, to do nabywania przez nich akcji należało stosować przepisy nowej ustawy (por. art. 63 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji). Biorąc zaś pod uwagę, że udostępnienie pierwszych akcji nastąpiło na ogólnych zasadach dopiero w dniu 24 sierpnia 2001 r. (data rejestracji podwyższenia kapitału Agencji Rozwoju Przemysłu SA), to uprawnienie skarżącego do nabycia akcji powstało zgodnie z art. 38 pkt. 2 ustawy o komercjalizacji dopiero w dniu 24 listopada 2001 r.

W tym kontekście normatywnym należy uznać, że roszczenie odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa z tytułu nieudostępnienia akcji w terminie wskazanym w art. 19 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji jest bezzasadne i to zarówno na podstawie art. 415 i nast., jak i 471 k.c. Podobnie nieuprawnione jest domaganie się takiego świadczenia od Agencji Kapitałowo - Rozliczeniowej SA z siedzibą w W.

W powyższym świetle nie mogą zatem zostać uwzględnione zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia prawa procesowego, albowiem istota rozstrzygnięcia osadzała się wokół omówionego zagadnienia prawnego, a wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Trudno również potwierdzić zarzut oczywistego naruszenia obowiązujących przepisów, albowiem można go potwierdzić jedynie wówczas, gdy naruszenie prawa jest „stwierdzalne” bez potrzeby wnikliwego badania sprawy (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00), czego Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym tę sprawę nie stwierdził.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====